VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**

(nr 64)

z dnia 23 lutego 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 64)

23 lutego 2017 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 936),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (druk nr 434).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Jan Kasprzyk** p.o. szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Kamil Tokarz** naczelnik w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Łukasz Cieciorowski** główny specjalista w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Alina Cybula-Borowińska** przewodnicząca Stowarzyszenia Kobiet Internowanych, Więzionych, Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Mazowsze wraz ze współpracownikami, **Wojciech Borowik** prezes zarządu Stowarzyszenia Wolnego Słowa, **Daniel Alain Korona** prezes Stowarzyszenia Walczących o Niepodległość 1956-1989, **Monika Małowiecka** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Hanna Jakóbowska** sekretarz w Stowarzyszeniu Polskiej Partii Niepodległościowej oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji do Spraw Petycji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Ewa Molska**, **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk**, **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Witam państwa na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Witam pana ministra wraz ze współpracownikami, państwa parlamentarzystów oraz zaproszonych gości. Rozszerzony porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Proponuję, aby pierwszym punktem było rozpatrzenie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 936. Jako drugi punkt – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, druk nr 434, a trzeci punkt – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, druk nr 1038.

Chcę wyjaśnić, dlaczego zmieniamy kolejność. Pierwsze czytanie projektu odbyło się na 29. posiedzeniu Sejmu w dniu 4 listopada. Dzisiaj chcę państwu zaproponować powołanie podkomisji nadzwyczajnej dotyczącej rozpatrzenia ustawy. Nasza aktywność skoncentrowałaby się na powołaniu członków podkomisji. W uzgodnieniu z prezydium chcę państwu zaproponować, aby skład podkomisji nadzwyczajnej liczył 11 osób. Czy ktoś jest przeciwny wobec zaproponowanego porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

Prezydium Komisji proponuje, aby projekt skierować do rozpatrzenia w podkomisji nadzwyczajnej. Czy ktoś jest przeciwny takiemu procedowaniu? Nie słyszę. Proponuję,

aby skład podkomisji liczył 11 osób – sześć z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, dwie z Platformy Obywatelskiej, po jednym przedstawicielu z Kukiz'15, Nowoczesnej i PSL. Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja zaproponowała skład podkomisji nadzwyczajnej. Proszę o zgłaszanie kandydatów. Pani poseł Rusecka, bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Zgłaszam kandydatów: Janusz Śniadek, Jan Mosiński, Bożena Borys-Szopa, Ewa Tomaszewska, Ewa Kozanecka i Waldemar Andzel.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Platforma Obywatelska?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Panowie posłowie: Sławomir Piechota i Rajmund Miller.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Kukiz'15?

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Pan poseł Adam Andruszkiewicz.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Klub Nowoczesna?

Poseł Kornelia Wróblewska (N):

Pani Joanna Augustynowska.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Wiem, że z Klubu PSL zgłasza się pan Krystian Jarubas. Czy jest zgoda na powyższy skład podkomisji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 936 w ustalonym składzie. Proszę członków podkomisji o pozostaniu na sali po zakończeniu posiedzenia, w celu ukonstytuowania.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, druk nr 434. Proszę panią poseł Andżelikę Możdżanowską o uzasadnienie.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić projekt zmiany ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, druk nr 434, skierowany do laski marszałkowskiej 1 kwietnia. Jest to krótka nowelizacja ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, która funkcjonuje od zeszłego roku. Polskie Stronnictwo Ludowe, podobnie jak Klub Prawa i Sprawiedliwości, głosowało za jej przyjęciem. Uważamy, że program stanowi kontynuację polityki prorodzinnej prowadzonej przez wiele lat, również przez PSL. Przypomnę, że w trakcie prac poprzedniej kadencji wydłużyliśmy urlopy wychowawcze, wprowadziliśmy ulgi podatkowe, zwiększyliśmy liczbę miejsc dla dzieci w żłobkach i przedszkolach, wprowadziliśmy instytucjonalną reformę opieki nad dziećmi do lat 3 oraz mechanizm „złotówka za złotówkę" zwiększający dostęp do świadczeń rodzinnych. Program 500+ idealnie wpisał się w działania polityki prorodzinnej.

Przechodząc do szczegółów projektu, propozycja, którą mam zaszczyt dzisiaj analizować i przedstawiać na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, dotyczy mechanizmu „złotówka za złotówkę". Projekt ustawy dotyczy trzech artykułów, jest on krótki, ale wychodzi naprzeciw oczekiwaniom 400 tys. osób, które dzisiaj nie mają możliwości skorzystania ze wsparcia rządowego programu, ponieważ przekraczają dochód w rodzinie, tj. 800 zł w przypadku pierwszego lub jedynego dziecka oraz 1200 zł w przypadku dziecka niepełnosprawnego. Z satysfakcją podkreślam, że w kwestii świadczeń rodzinnych głosowali wszyscy politycy Prawa i Sprawiedliwości w poprzedniej kadencji. Jestem z tego dumna, gdyż również tamten program wychodził naprzeciw potrzebom polskiej rodziny i rozwiązywał problem w przypadku dodatków z tytułu urodzenia dziecka, samotnej opieki nad dzieckiem, urlopu wychowawczego, wychowywania dziecka

w rodzinie wielodzietnej, kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, rozpoczęcia roku szkolnego lub nauki dziecka poza miejscem zamieszkania.

Jak działa mechanizm „złotówka za złotówkę" w przypadku, kiedy kwota przekracza dochód w rodzinie o przysłowiową złotówkę jeśli chodzi o program 500+? Wsparcie jest umniejszane o przekroczenie. W przypadku naszego rozwiązania, jeśli osoby przekroczą minimalnie wysokości dochodu, nie zostaną ukarane odebraniem świadczenia, a jedynie jego zmniejszeniem. Aby zapobiec sytuacji, w której świadczenie w skrajnych przypadkach wynosiłoby kilka złotych, projekt wprowadza minimalną wysokość 20 zł. W art. 3 wprowadza się funkcjonowanie ustawy od 1 stycznia 2017 r. Dzisiaj mamy luty, więc artykuł należy zmodyfikować. To leży już w gestii Wysokiej Komisji. Powyższe założenia wyczerpują całość przedmiotowej nowelizacji.

Należy przypomnieć sytuację z maja 2015 r., o której wspomniałam. Mam nadzieję, że mimo negatywnego stanowiska rządu do projektu, decyzja ulegnie zmianie, a Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przychyli się do zmiany dzisiaj funkcjonujących założeń i wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom osób borykających się z tym problemem.

Jeśli chodzi o koszty programu oraz beneficjentów, mogę powiedzieć, że jest to liczba 400 tys. rodzin, co oznacza szacunkowy wzrost wysokości rocznego programu 500+ o co najmniej 1 mld zł. Jednak jest to analiza biorąca pod uwagę zmiany wprowadzone od 1 stycznia. Wiem, że jeśli program zacznie funkcjonować od połowy roku, koszt wyniósłby połowę mniej. To jest jedynie 1 mld zł, który będzie skierowany do najbardziej potrzebujących osób z najniższymi dochodami, szczególnie ludzi nieotrzymujących wsparcia na pierwsze dziecko. Mamy wiele samotnych matek lub ojców wychowujących samotnie dziecko, którzy przekraczają kryterium dochodowe. Dzisiaj kryterium jest rażąco niskie, w szczególności w zestawieniu z wysokością minimalnego wynagrodzenia z 2017 r. Kwota 2000 zł brutto oznacza 1420 zł na rękę.

Na zakończenie warto podkreślić, że mamy pozytywną opinię z Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, które również proponowało wprowadzenie analogicznej poprawki, także w przypadku rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Nie została ona zaakceptowana, podobnie jak zgłoszenie przez Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego. Życie pokazało nam w wielu sytuacjach niedoskonałości programu. Pani minister Rafalska, na którą pozwolę się powołać mówiła, że wiosna to czas, kiedy można program modyfikować i zweryfikować jak on funkcjonuje. Także sytuacja z Gdańska, czyli opinia sądu z 21 grudnia 2016 r., dotyczyła samotnej matki, która zarabiała 1615 zł netto i nie dostała 500 zł na pierwsze dziecko, gdyż przekroczyła kryterium dochodowe o 7,82 zł. Powyższe informacje potwierdzają, że program trzeba dostosować do realiów życia codziennego.

Szanowni parlamentarzyści, nie chodzi o walkę polityczną, ale wyjście naprzeciw oczekiwaniom polskich rodzin. Myślę, że do każdego z państwa, do biur poselskich, przychodzą osoby w podobnej sytuacji i proszą o nowelizację lub wprowadzanie ułatwień wychodzących naprzeciw oczekiwaniom elastycznego rozwiązania w ramach „złotówka za złotówkę". Jest to rozwiązanie, które nie krzywdzi, ale wprowadza możliwości wyjścia naprzeciw oczekiwaniom, ale także równego traktowania w ramach dostępności. Sąd również zwrócił uwagę, w zadanym pytaniu prawnym, czy nie jest naruszany art. 2 lub 32 Konstytucji RP.

Proszę Wysoką Komisję, w imieniu wszystkich polskich rodzin, o poparcie poprawki i wprowadzenie rozwiązania, które będzie służyło wszystkim oczekującym na nowelizację – 400 tys. rodzin będzie mogło skorzystać ze świadczeń. Podobnie osoby, które nie będą miały podstaw obawiać się, że każda premia, dodatek do pracy, zwiększenie wynagrodzenia wyeliminuje rodzinę ze wsparcia 500 zł świadczenia rodzinnego na dziecko. O to proszę w imieniu polskich kobiet i rodzin. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos? Nie słyszę. Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani poseł wspomniała, iż Rada Ministrów wyraziła już formalną opinię, stanowisko w odniesieniu do poselskiego projektu ustawy. W stanowisku podkreślane zostały dwa argumenty merytoryczne, które przemawiały za wprowadzeniem kryterium dochodowego – w przypadku świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko oraz argumenty przemawiające przeciwko uwzględnieniu mechanizmu znanego nam z systemu świadczeń rodzinnych, zwanego popularnie mechanizmem „złotówka za złotówkę”. Działa on wówczas, kiedy mamy do czynienia z przekroczeniem kryterium dochodowego, powodującego, że nie dochodzi do automatycznej utraty prawa do świadczenia, ale ulega ono stosownemu obniżeniu.

Jeżeli chodzi o program rządowy Rodzina 500+, jednym z głównych jego założeń jest poprawa wskaźników demograficznych, która nie może odbyć się bez zmiany dotychczasowego modelu rodziny. Przeważający obecnie model 2+1, czyli rodzina z jednym dzieckiem, nie zmierza do poprawy wskaźników dzietności, a to jest warunek poprawy sytuacji demograficznej. To jest jeden argument.

Drugi argument odnosi się do wysokości wsparcia, jakie państwo gwarantuje rodzinom objętym programem Rodzina 500+. Można powiedzieć, że jest to znaczące wsparcie, którego rozmiar ma już ugruntowaną pozycję. Wsparcie jest na poziomie 500 zł na każde uprawnione dziecko. Rada Ministrów w swoim stanowisku stwierdza, iż przyjęcie zasady „złotówka za złotówkę” w odniesieniu do rodzin, które przekraczają kryterium dochodowe, w skrajnym przypadku może spowodować, że świadczenie wychowawcze osiągnie wysokość 20 zł na dziecko. Zatem cel, jakim jest dążenie, żeby z jednej strony było odczuwalne wsparcie dla rodzin, z drugiej, przyczyniało się do poprawy wskaźników demograficznych i podejmowania decyzji o urodzeniu drugiego lub kolejnych dzieci w rodzinie, może nie być w żaden sposób realizowany.

Oczywiście, nie bez znaczenia jest aspekt finansowy, tzn. realizacja postulatu, projektu wiązałaby się również ze wzrostem kosztów obsługi programu Rodzina 500+. Szacujemy, że nastąpiłoby zwiększenie wydatków o ok. 1 mld zł w skali roku. Jak wspomniałem, wprawdzie stanowisko Rady Ministrów jest negatywne, ale jednocześnie zwraca uwagę na dotychczasowe zapisy ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Zapisy mówią, że po roku funkcjonowania programu, czyli do końca marca 2017 r., Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeprowadzi przegląd dotychczasowego funkcjonowania systemu wsparcia rodzin z dziećmi, który obejmie również ocenę rozwiązań zawartych w ustawie obowiązującej od 1 kwietnia 2016 r. Zatem, trwają prace nad przeglądem.

Wydaje się, iż brak przyjętych rekomendacji wynikających z przeglądu powoduje, że tego typu postulat jest przedwczesny w dniu dzisiejszym. Powinniśmy poczekać na efekty przeglądu funkcjonowania ustawy. Wówczas, w zależności od konkluzji wynikającej z przeglądu, można odnieść się do tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Jarubas.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, chcę zapytać, jak funkcjonuje zasada „złotówka za złotówkę” przy świadczeniach rodzinnych? Obowiązuje ona od stycznia 2016 r. Pozwoliłem sobie wydrukować listę przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości – m.in. pani przewodnicząca Mazurek, pani minister Rafalska – którzy głosowali za zasadą „złotówka za złotówkę”. Apeluję do państwa, żeby przemyśleć sprawę.

Mam wywiad z lutego 2016 r., w którym pan minister Kowalczyk, w jednym z wywiadów w „Salonie politycznym Trójki”, był pytany, dlaczego PiS odrzuciło poprawkę „złotówka za złotówkę” zgłaszaną przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Zacytuję pana ministra Kowalczyka: „ze względu na to, że to był pomysł zgłoszony późno i policzone pieniądze, które były w budżecie powodowały, że kolejny wydatek to blisko 2 mld zł i w tym budżecie pieniędzy nie ma”. Następnie mówił: „Nie można tego wykluczyć, że w przyszłości zasada ta zostanie wprowadzona, bo jest to pomysł, który trzeba brać pod uwagę”. Sza-

nowni państwo, koleżanka, poseł Możdżanowska przedstawiła szczegółowo nowelizację ustawy „złotówka za złotówkę”. Apeluję o poparcie. Dziękuję.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Mamy 52% dzieci, które w myśl polskiego prawa są nimi od momentu, kiedy przyszły na świat do 18. roku życia. Jest 1470 tys. nieletnich objętych kwotą z programu 500+, czyli pomagamy blisko 1,5 mln dzieciom i ich rodzinom w codziennym życiu. Natomiast 48% dzieci nie jest objętych świadczeniem, ponieważ są pierwszymi dziećmi, bez względu na fakt, jak niewiele jest przekraczany próg dochodowy matki lub ojca, szczególnie, jeśli dzieci są wychowywane przez jednego z rodziców. Są to również dzieci rodziców, którzy wysłali na studia troje lub dwoje i znalazły się poza systemem, ponieważ ukończyły 18 lat. Natomiast, wtedy trzecie jest traktowane jako pierwsze. Dzieci na studiach wymagają większych nakładów finansowych niż przebywające jeszcze w domu. Są wśród nich także dzieci z niepełnosprawnością, w rodzinach, w których dochód na jednego członka rodziny przekracza 1200 zł. Takich dzieci mamy zaledwie 25 tys. Nie zostały one objęte pomocą 500+.

Natomiast często, panie ministrze, rodziny z dochodem przekraczającym 2 lub 3 tys. zł na jednego członka rodziny, otrzymują wsparcie na drugie i trzecie dziecko. Trudno nie mieć wrażenia, że wobec powyższego, program nie jest do końca sprawiedliwy.

Uznając argumenty pani poseł Możdżanowskiej za istotne i ważne, może warto wyciągnąć właściwe wnioski przy marcowym przeglądzie, aby 23 mld zł, które przekazujemy rodzinom na wsparcie w wychowaniu dzieci, były rzeczywiście dobrze i sprawiedliwie wydawane. Mówię o tym dlatego, że zarówno projekt przedstawiany dzisiaj przez Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz inny, o którym za chwilę będziemy mówić, przedstawiany przez Klub Platformy Obywatelskiej, są powtórzeniem naszych wniosków i poprawek do pierwszego przygotowanego przez państwa programu, który z rozmachem przetoczył się przez Sejm. Zarówno Polskie Stronnictwo Ludowe, jak i platforma Obywatelska nie uważały, że program 500+ należy wyrzucić do kosza. Sądzimy natomiast, iż program można sensowniej realizować. Stąd nasze poprawki, które podczas przedstawiania programu 500+ nie znalazły w ogóle uznania i były odrzucane tylko dlatego, że składał je inny klub niż Prawo i Sprawiedliwość. Dzisiaj wracamy do tych rozwiązań. Mamy roczne doświadczenie.

Nie wierzę, że państwo nie dostrzegają, iż złotówka przekraczanego świadczenia dochodu na członka w rodzinie, wyklucza ją z pomocy. Państwo muszą widzieć tę niesprawiedliwość. Muszą państwo również dostrzegać, że program, który tak nisko ustawił kryteria dla przyznania świadczenia 500+, wprowadza wiele rodzin w szarą strefę. Ludzie przychodzą do swojego szefa i proszą, żeby podwyżka nie była na papierze. Jeżeli przekroczy ona wyznaczoną granicę o 2 zł , zyskają jedynie 100 zł, ale stracą 500 zł na dziecko. Nie wierzę, że państwo nie dostrzegają tych kwestii.

Może warto uczciwie powiedzieć, iż powinniśmy wszystkie dzieci objąć programem, w którym próg dochodowy będzie na poziomie tzw. drugiego becikowego, czyli ok. 2000 tys. zł. Natomiast, nie wykluczajmy z programu rodzin mających trójkę dzieci – jedno poniżej, a dwoje powyżej 18. roku życia. Nie wykluczajmy również rodzin, których dochód na jednego członka rodziny przekroczył próg o 2,5 zł lub 7,2 zł.

Nie wykluczajmy z programu dzieci z niepełnosprawnością, gdyż na nie szczególnie powinniśmy zwracać uwagę. O tym będę mówiła za chwilę. Nie usłyszałam od pana ministra, czy rząd wypowiedział się jednoznacznie w omawianej kwestii. Jeżeli chcą państwo przyglądać się programowi w marcu, może powinniśmy przerwać procedowanie obydwu projektów i zaczekać do przeglądu. Wtedy wyciągniemy rzeczowe, potrzebne i mądre wnioski. Bardzo na to liczę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani przewodnicząca, myślę, iż to jest rozsądny wniosek, tym bardziej, że taką furtkę zaproponował pan minister. Nie chodzi o to, żeby wykorzystywać matematykę i odrzucać sprawy, kiedy może okazać się, że znajdzie się sposób na poparcie takich lub innych rozwiązań. Pani wypowiedź traktuję jako wniosek formalny.

Czy ktoś jest przeciwny wobec wniosku zaproponowanego przez panią wiceprzewodniczącą Kochan, aby zawiesić procedowanie jednej i drugiej ustawy do momentu uzyskania informacji z rządu na temat przeglądu świadczeń dla rodzin? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą propozycję.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Moja wypowiedź dotyczyła głównie poprawek i nowelizacji, które zaproponowała pani poseł Andżelika Możdżanowska. Chcę dodać dwa słowa do uzasadnienia nowelizacji projektu ustawy przedstawianej przez mój Klub, którego jestem posłem wnioskodawcą. Rozumiem, że pani legislator ma zastrzeżenia w tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani przewodnicząca, w takiej sytuacji należy rozpocząć procedurę pierwszego czytania. Poczekajmy na informację, o której mówiła pani oraz pan minister. Niczego nie kończymy ani nie odrzucamy. Myślę, że jeśli pojawi się informacja strony rządowej, łatwiej będzie z nią polemizować, również w oparciu o informacje zawarte w uzasadnieniu.

Bardzo proszę, pani poseł Możdżanowska.

Poseł Andżelika Możdżanowska (PSL) – spoza składu Komisji:

Dziękuję za rozsądne podejście do tak ważnego tematu, kwestii, która dotyczy wsparcia omawianych osób. Panie ministrze, chcę się ustosunkować do pana słów, gdyż ważny jest wniosek skierowany do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z dwoma artykułami. Jeśli odwlekamy rozstrzygnięcie tematu do marca, być może będziemy mieli więcej informacji.

Pan minister zwrócił uwagę na koszty wsparcia programu i realności 500 zł. Panie ministrze, przekroczenie o 2 zł dochodu na rodzinę oznacza wyeliminowanie wsparcia w wysokości 6 tys. zł dla rodziny. To jest ogromna kwota finansowa. Przypominam, że głównie wykluczyliśmy samotne matki, które obecnie nie skorzystały na kwocie wolnej od podatku, gdyż zarabiają więcej niż 11 tys. zł i nie zyskały na propozycji programu 500+. Prawdę mówiąc, mogły skorzystać tylko w ramach świadczenia bez kryterium dochodowego 1000 zł przez 12 miesięcy.

Dobrze, że jest wola Wysokiej Komisji, aby odłożyć procedowanie. Myślę, że znajdziemy wspólnie pieniądze w wysokości 1 mld zł, gdyż projekt nie będzie funkcjonował od początku stycznia 2017 r. Jeśli słyszymy, iż udało się znaleźć w budżecie 880 mln zł na Mierzeję Wiślaną, myślę że dla tych rodzin również znajdą się środki finansowe.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Jeszcze przedstawiciel Biura Legislacyjnego chce zabrać głos.

Legislator Urszula Sęk:

Chcę doprecyzować. Państwo podjęli decyzję o przerwaniu pierwszego czytania z druku nr 434 i nie rozpoczęli pierwszego czytania z druku nr 1038. Dobrze.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Szanowni państwo, wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział. Zamykam obrady.